

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 29 maja 2015 r. D. N. i A. N., reprezentowani przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniesli o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz od Banku (...) (...) Spółki Akcyjnej z (...) w W. kwoty 707,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Powodowie podali, że łączy ich z pozwanym umowa o kredyt budowlano - hipoteczny. Częścią tej umowy była umowa o nazwie „Zasady (...) cenowej produktów hipotecznych Na S. II”. Treść umowy kredytu określają ponadto umowa o korzystanie z karty kredytowej i udzielenie limitu kredytowego do produktu hipotecznego, kompleksowa umowa o usługi bankowe oraz Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych. W umowie kredytowej strony określiły, że powodowie będą zobowiązani do dokonywania za pomocą karty kredytowej minimum jednej transakcji w miesiącu przez okres kolejnych 5 lat. To postanowienie było warunkiem utrzymania marży pozwanego z umowy kredytu na poziomie 1,6 % przez cały okres kredytowania. W razie naruszenia jednego z warunków promocji Bank miał możliwość podwyższenia wysokości oprocentowania. W umowie kredytu strony postanowiły zaś, że marża kredytu wynosi 2,6% w stosunku rocznym. W lutym 2015 r. powodowie otrzymali od pozwanego pismo informujące o naruszeniu warunków promocji, polegającego na dokonywaniu co najmniej jednej transakcji kartą kredytową. Powodowie podnieśli, że postanowienia łączących ich z pozwanym umów kredytowej i umowy o zasadach promocji są niewiążące ponieważ ukształtowane zostały w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszając ich interesy jako konsumentów. Pozwany nie zmienił swojego stanowiska i od kwietnia 2015 r. podwyższył marżę do poziomu 2,6%, co spowodowało zwiększenie miesięcznego obciążenia z tytułu raty kredytu.

Powodowie podnieśli, że postanowienie, zgodnie z którym brak dokonania transakcji kartą kredytową co najmniej raz w miesiącu w okresie kolejnych 5 lat powoduje podniesienie wysokości marży narusza zasady równorzędności stron oraz ekwiwalentności świadczeń. Postanowienia umowy nie definiowały pojęcia transakcji. Dobre obyczaje naruszało ukształtowanie konsekwencji naruszenia obowiązku - podwyższenie wysokości marży spowodowało podniesienie wysokości marży na okres 35 lat, co znacznie zwiększa świadczenie kredytobiorców. Postanowienie to nie jest ponadto jednoznaczne. Powodowie zarzucili ponadto, że kwestionowane postanowienie umowne stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nie jest bowiem słuszne, aby brak transakcji o nieokreślonej wartości powodował

byli zawrzeć umowę karty kredytowej, dokonać jej aktywacji w terminie 90 dni od daty podpisania umowy oraz dokonywać minimum jednej transakcji w miesiącu przez kolejne 5 lat licząc od daty aktywacji karty kredytowej. W przypadku naruszenia tego warunku promocji D. N. i A. N. tracili prawa wynikające z promocji, w wyniku czego Bank był uprawniony do podwyższenia marży produktu hipotecznego do poziomu wynikającego z tej umowy. Skutkiem zaś przystąpienia do promocji było zmniejszenie wysokości marży do poziomu 1,6% w całym okresie kredytowania. (dowód: Z. (...), k. 21 - 23)

W dniu 16 lutego 2011 r. Bank (...). N. zawarli ponadto umowę karty kredytowej i udzielenia limitu kredytu do produktu hipotecznego o numerze (...). Na podstawie tej umowy D. N. otrzymał do dyspozycji kartę V. (...) z limitem do wysokości 8.500 zł.

(dowód: umowa, k. 22 - 25)

Część umowy karty kredytowej stanowił regulamin kart kredytowych Banku. W § 2 pkt 34 tego regulaminu zdefiniowano pojęcie transakcji jako bezgotówkową płatność za nabywane towary lub usługi lub wypłata gotówki.

(dowód: Regulamin, k. 56- 67)

D. N. i A. N. nie wypełnili warunku promocji polegającego na obowiązku dokonania jednej transakcji kartą kredytową w lipcu 2012 r. i styczniu 2013 r. (bezsporne; wydruki stanu rachunku, k. 68 - 69)

Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. Bank poinformował Kredytobiorców o niewypełnieniu przez nich warunku Z. (...) polegającego na comiesięcznym dokonywaniu do najmniej jednej transakcji kartą kredytową zgodnie z promocją oraz o skutku tego zaniechania polegającym na podwyższeniu marży do poziomu 2,6%. a także wezwał Kredytobiorców do przedstawienia dokumentów wykazujących spełnienie warunku promocji. D. N. odniósł się do tego pisma w ten sposób, że zakwestionował zgodność z prawem postanowienia zasad promocji, którego niespełnienie miało skutkować podwyższeniem wysokości marży.

(dowód: pisma, k. 30 - 32)

Powyzsze okolicznosci byly bsdz miqdzy stronami bezsporne (kwestia dotrzymania warunku promocji) bsdz wprost wynikały z powołanych dokumentów, których prawdziwości ani autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała. Nie znalazł podstaw do ich podważenia również Sąd.

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Powództwo okazało się bezzasadne.

Roszczenie powodów opierało się na założeniu nieważności albo niewiążącego charakteru postanowienia umownego łączącego wysokość marży z umowy kredytu z obowiązkiem dokonywania raz w miesiącu w ciągu 5 lat od daty jej aktywacji transakcji kartą kredytową, wydanie której stanowiło przedmiot odrębnej umowy. Celem argumentacji powodów było wykazanie, że postanowienie zasad warunków promocji wiążące niższą wysokość marży z tak określonym obowiązkiem w zakresie sposobu użytkowania karty było nieważne lub niewiążące. Powodowie, przy zastosowaniu tych sankcji zmięrzali zatem do eliminacji tego warunku z treści stosunku prawnego łączącego strony.

Niewypowiedzianym ale oczywistym założeniem tej argumentacji było przyjęcie, że zawiązany pomiędzy stronami stosunek prawny stanowi konglomerat obowiązków wynikających z dwóch różnych umów: umowy kredytu i umowy o kartę kredytową, których warunki i skutki powiązania określały zasady promocji. Taka treść stosunku prawnego łączącego strony wynika z § 2 i § 3 ust. 3 zasad promocji. Strony nie kwestionowały powiązania obu umów i skutków tego powiązania wyrażających się, w razie spełnienia warunku, po stronie powodów uprawnieniem do zapłaty marży w wysokości 1,6% a w razie braku jego spełnienia uprawnieniem pozwanego do pobierania marży w wysokości 2,6%. Powodowie w zakresie treści stosunku prawnego podnosili, że zawiera on uprawnienie do jednostronnego ukształtowania treści stosunku prawnego przez pozwanego. Argumentu tego nie sposób podzielić. Jeżeli strony zastrzegają, że skutki danej czynności uzależnione zostaną od zdarzenia przyszłego niepewnego, dochodzi do zastrzeżenia warunku w znaczeniu prawnym. W sprawie strony określiły, że niższa od generalnie określonej w umowie o 1 % marża uzależniona będzie m.in. od zawarcia umowy o kartę kredytową a w jej ramach od aktywacji tego instrumentu pieniądza elektronicznego oraz od jej przynajmniej jednokrotnego użycia w obiegu w ciągu miesiąca przez okres 5 lat. Skutek prawny, w postaci obniżenia wartości marży uzależniony był zatem od zachowania powodów stanowiącego niepewnego co do zajścia, spełniał zatem kryteria definicji warunku potestatywnego. Ustanie zatem skutków promocji wynikało z braku określonego zachowania po stronie powodów (nieziszczenia się warunku). Immanentną cechą warunku jest to, że jego zajście przekształca samoistnie dotychczasową treść istniejącego stosunku w inną, przewidzianą przez strony. Warunki promocji określały, że zmiana wysokości marży w razie niedochowania wymogów promocji następowało bez zmiany umowy, niejako automatycznie. Ujawniała się tu omówiona wyżej charakterystyczna cecha warunku, samoistnie przekształcającego dotychczasową treść stosunku prawnego. Zastrzeżeniu tego warunku nie sprzeciwiała się właściwość umowy kredytu.

Nieważność i niewiążący charakter abuzywnych postanowień umowy są dwiema różnymi sankcjami wadliwie ukształtowanego stosunku prawnego. Nieważność w tym sensie wyprzedza abuzywność, że powoduje brak związania danym postanowieniem ex tunc, przez co nie może być jednocześnie oceniane pod względem abuzywności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10). Zarzut nieważności postanowienia wiążącego wysokość marży z obowiązkiem określonego korzystania z karty kredytowej ze względu na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego w istocie powielał argumentację powodów użytą na poparcie twierdzeń o jego

abuzywnym charakterze. Niesłusznym elementem porozumienia miała być bowiem sankcja niezastosowania się do wymogu oznaczonego korzystania z karty, ten sam zaś element treści stosunku powodowie podnosili w ramach zarzutu abuzywności jako nieekwiwalentny w odniesieniu do naruszenia. Powodowie nie sformułowali żadnej zasady współżycia społecznego, zewnętrznej w stosunku do kwestii ekwiwalentności świadczeń, którą analizowane postanowienie miało naruszać. Samo przedstawienie problemu jako sankcji za niewykonanie określonego obowiązku nie obejmuje całego znaczenia analizowanego postanowienia. Ujmując rzecz, od innej strony, stosunkowo niewielkim nakładem sił i środków - poprzez dokonanie 60 transakcji - powodowie mogli uzyskać dość znaczne obniżenie wartości świadczeń z tytułu wynagrodzenia banku za udzielenie kredytu. Z samego porównania zakresu obowiązków i korzyści stron umowy nie sposób wywieść wniosku o naruszeniu przez postanowienie warunkujące korzystanie z niższej marży określonymi czynnościami z zakresu korzystania z karty zasad współżycia społecznego. Zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c. okazał się zatem bezzasadny.

Powodowie kwestionowali wiążący charakter omawianego postanowienia zasad promocji ze względu na nie równorzędność, nie ekwiwalentność i niejednoznaczny charakter. Pozwany kwestionował dopuszczalność kontroli postanowienia przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazując na okoliczność, że określa ono główne świadczenia stron. Stosownie do art. 69 ust. 1 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Obowiązkiem kredytobiorcy, zgodnie z przytoczonym przepisem, jest zwrot kredytu wraz z odsetkami stanowiącymi wynagrodzenie banku za udostępnienie kredytobiorcy do dyspozycji sumy kredytu. Ten element umowy kredytu wskazuje, że jest ona umową odpłatną, jej odpłatność stanowi zaś jej istotną cechę

typizującą, wyodrębniającą od innych umów, których przedmiotem jest udostępnienie sumy pieniężnej. Umowa kredytu jest umową nazwaną, której essentialia negotii określa przywołany przepis prawa bankowego. Dostrzegając konieczność wąskiej wykładni pojęcia postanowienie określające główne świadczenia stron na gruncie regulacji dotyczącej kontroli dozwolonego charakteru postanowień umownych w obrocie konsumenckim nie sposób znaleźć uzasadnienia dla poglądu, że postanowienie którego treść wpływa bezpośrednio na wartość stopy oprocentowania kredytu nie określa głównego świadczenia kredytobiorców. Jak wskazuje wyżej przeprowadzona analiza zastrzeżenie umowne, zgodnie z którym wartość marży banku wynosiła 1,6% o ile powodowie spełnią określone w umowie zastrzeżenie dotyczące sposobu korzystania z karty kredytowej przez 5 lat, stanowiło warunek, którego nieziszczenie się wpływało bezpośrednio i samoistnie na wysokość oprocentowania kredytu. Treść warunku, którego skutkiem nieziszczenia się jest zmiana wysokości oprocentowania stanowiącego świadczenie główne stron umowy kredytu jest postanowieniem określającym główne świadczenia stron tej umowy w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Postanowienie takie podlegać mogło zatem kontroli określonej w powołanym przepisie wyłącznie w razie uznania go za sformułowane niejednoznacznie. W tym względzie powodowie zarzucali brak jednoznaczności we wprowadzonym do treści warunku pojęciu transakcji oraz niejednoznaczność w sformułowaniu jego skutków. Druga z podniesionych kwestii była już przedmiotem analizy uzasadnienia. Z istoty zarzutu powodów wynika, że postanowienie to było jednoznaczne, nie zgadzali się natomiast z jego normatywnym dla stron znaczeniem, co już jednak nie jest zagadnieniem z punktu widzenia właściwego w sensie semantycznym i semiotycznym sformułowania komunikatu normatywnego. Problem jednoznaczności określenia transakcja znajduje rozwiązanie w sprawie na dwóch płaszczyznach: treści stosunku prawnego stron oraz wzorca konsumenta zawierającego umowę kredytu. Definicja pojęcia transakcji została w sposób jednoznaczny określona w umowie o wydanie instrumentu pieniądza elektronicznego, a więc w umowie, której przedmiotu dotyczyła. Prawidłowe jest stanowisko pozwanego, że treść pojęcia określającego warunki korzystania z instrumentu pieniądza elektronicznego powinna być zdefiniowana w umowie stron o wydanie tego instrumentu. Skoro definicja taka została sformułowana to zbędne było dodatkowe jej umieszczenie w umowie ustanawiającej dany sposób korzystania z karty warunkiem utrzymania niższej marży kredytu, tak jak zbędne w tej umowie było przytaczanie ponownie postanowień umowy kredytu. Treścią

zasad promocyjnych, co należy jeszcze raz podkreślić, było powiązanie dwóch stosunków prawnych i określenie konsekwencji takiego powiązania dla stosunku głównego jakim była umowa kredytu. Umowa promocji nie wносиła

samoistnie dodatkowych treści do w obręb stosunku umownego w zakresie karty, przeciwnie, nomenklaturę w zakresie odnoszącym się do tego stosunku zaczerpnęła z jej postanowień. Nie ma uzasadnionych podstaw do kwestionowania takiej techniki formułowania umów. Ponadto uznaniu pojęcia transakcja kartą za niejednoznaczne sprzeciwia się wzorzec konsumenta świadomego, wyedukowanego, rozezanego w podstawowych usługach podmiotów świadczących usługi finansowe. Powodowie podejmowali decyzję o zawarciu umowy kredytu, zobowiązania długoterminowego, znacznie angażującego środki finansowe. Od takiego konsumenta oczekiwać należy poziomu wiedzy w zakresie funkcjonowania usług finansowych przewyższającego podstawowy. Obrót przy użyciu pieniądza elektronicznego jest obecnie zjawiskiem powszechnym, nie sposób zakładać, że powodowie nie zetknęli się z takim instrumentem. Przy tak rozpowszechnionym użyciu tego instrumentu pojęcie transakcji w odniesieniu do jego użytkowania jest powszechnie zrozumiałym, intuicyjnym, nie wymagającym ścisłego zdefiniowania. Jedynie w szczególnych przypadkach może zachodzić kontrowersja czy dana operacja stanowi transakcję kartą. Treść definicji przyjętej na użytek umowy odpowiada takiemu intuicyjnemu rozumieniu pojęcia transakcji. Trudno zatem przypisać mu niejednoznaczny charakter.

W świetle powyższych wywodów argumentacja powodów przedstawiona na uzasadnienia zarzutu braku wiążącego charakteru postanowienia umownego uzależniającego niższą marżę od ziszczenia się określonego warunku okazała się nieistotna. Skoro bowiem analizowane postanowienie określało główne świadczenia stron, to nie podlegało ocenie z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. Oparte na tym zarzucie powództwo podlegało zatem oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powodowie przegrali proces, zobowiązani zatem byli do zwrotu pozwanemu kosztów wydatkowanych na jego przeprowadzenie. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika określone według stawki wymienionej w § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa - łącznie 197 zł.

Ze względu na powyższe motywy orzeczono jak w sentencji.